UNIWERSYTET
PRZYRODNICZY
WE WROCŁAWIU

INSTYTUT BIOLOGII ŚRODOWISKOWEJ
ZAKŁAD ANTROPOLOGII

DZIEKANAT
Wydziału Historycznego UJ
wpłynęło 18.05.2022

Dr hab. Barbara Kwiatkowska prof. uczelni

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Anny Kubicy-Grygiel pt.:
„Populacja dorzecza górnej Wisły od połowy X w. do połowy wieku XIII na podstawie badań archeologicznych i antropologicznych cmentarzysk szkieletowych"

Przedstawiona do recenzji dysertacja stanowi nad wyraz obszerne opracowanie 138 stanowisk wczesnośredniowiecznego rejonu obecnej Małopolski. Doktorantka zebrała wszelkie dostępne, publikowane i niepublikowane prace, analizując zmienność obyczajowości funeralnej w okresach wczesnej chrystianizacji populacji słowiańskiej górnego dorzecza Wisły. Wykorzystując starsze i nowsze dane weryfikuje wiele wcześniejszych tez i doniesień, a jej dysertacja rzuca nowe światło na wiele zagadnień związanych nie tylko z kulturą, ale także i biologią ówczesnych populacji ludzkich zamieszkujących ten obszar. Praca dostarcza również nowych informacji, opartych na własnych badaniach Autorki, istotnych zarówno w zakresie nauk humanistycznych jak i biologicznych. W końcu także, staje się bezcenną bazą danych źródłowych dla badaczy tego regionu, ułatwia do nich dostęp, porządkuje wcześniejsze opracowania i nie ulega wątpliwości, że Doktorantka poświęciła wiele czasu na ich zebranie i zestawienie. Dodać należy, że Autorka opracowania jest beneficjentką Diamentowego Grantu, w ramach którego dokonała bardzo istotnych dla swojej pracy doktorskiej badań.

Praca liczy w sumie 598 stron, do tego załączony jest katalog, zawierający charakterystyki wszystkich 138 stanowisk, liczący ni mniej, ni więcej jak tylko 1409 stron. Nie ukrywam, że przebrnięcie przez tak ogromny tekst było dla recenzentki dużym wyzwaniem, wymagającym również siły fizycznej w przekładaniu 4 opasłych tomów. Muszę jednak na wstępie pochwalić Doktorantkę za staranny język polski, dbałość o interpunkcje i staranność w edycyjnym przygotowaniu tekstu, dzięki czemu tekst czyta się gładko i z przyjemnością. Doceniam też w tym momencie trud i ogrom pracy Doktorantki, jednakże moim zadaniem jest przedstawienie uwag merytorycznych i formalnych do treści dysertacji.

Pozwolę sobie najpierw na uwagę do sformułowanego tytułu rozprawy. Byłoby dobrze ujednolicić kwestię określenia zakresu czasowego pisząc np. „od połowy X w. do połowy XIII w."; to drobna poprawka, ale wygładza i porządkuje tę część tytułu.

Zamiast typowego dla prac doktorskich uporządkowania (wstęp, cel pracy, materiał i metody, dyskusja, wyniki i wnioski) Doktorantka zastosowała podział na 9 rozdziałów, rozdrobnionych później jeszcze na, moim zdaniem, nadmierną w niektórych częściach, liczbę podrozdziałów. Rozumiem jednak, że tak ogromny materiał literaturowy, ze względu na różny sposób oraz zakres opracowań, stanowił duże wyzwanie i sprawiał określone trudności w podziałach i klasyfikacji.

Rozdział 1 jako wstęp powinien być wprowadzeniem czytelnika w zagadnienie – tej roli moim zdaniem nie spełnia, stanowiąc coś w rodzaju krótkiego opisu podjętego problemu, ogólną informację skąd pochodzą materiały użyte w opracowaniach i podziękowania. W tymże wstępie należy się też prawdopodobnie doszukać celu pracy – można się tu jedynie domyślać jakiego

zadania podjęła się Autorka. A nie ukrywam, że zadanie było nad wyraz ambitne. Jednakże zdecydowanie odczuwa się brak wyraźnie wydzielonego celu pracy. Może wydaje się on oczywisty, ale w każdej pracy naukowej powinien być wyodrębniony. Warto byłoby pokazać czytelnikowi hipotezy badawcze, czy raczej w tym przypadku zadać pytania, na które Autorka stara się potem w kolejnych rozdziałach odpowiedzieć.

Odczuwa się także brak zwartego opisu dotyczącego ogólnej charakterystyki materiału np. w formie podsumowania liczby stanowisk ogółem, stanowisk publikowanych i niepublikowanych, liczbę stanowisk z opracowaniem antropologicznym i bez takiego opracowania, wyposażonych i niewyposażonych itd., jak również pokazanie tych, w badaniach których Autorka brała udział osobiście – co jest ważne jako jej osiągnięcie do doktoratu. Takie wprowadzenie w ten ogromny materiał byłoby znakomitym ułatwieniem dla czytelnika, który gubi się w gąszczu ogromnych zestawień tabelarycznych dołączonych luzem do opracowania gdzie ma np. zestawione raz 138 stanowisk (tab. 2), raz 92 stanowiska (tab. 1, nieponumerowane – trzeba liczyć), dalej z kolei 45 stanowisk (tab. 3). Jest to co prawda efekt zróżnicowania cytowanych danych, jednak warto byłoby wyjaśnić intencję Autorki, która staje się zrozumiała dopiero po przeanalizowaniu poszczególnych tabel. Tabele są zresztą cytowane dość chaotycznie i w dalszych rozdziałach odczuwa się brak odwołania do właściwej części materiałowej.

W 2 rozdziale wstępu Autorka charakteryzuje obrządek pogrzebowy z okresu przedchrześcijańskiego na terenie Małopolski, a w rozdziale 3 przedstawia podstawy datowania stanowisk, które zestawia w tabeli 1. Autorów opracowań poszczególnych stanowisk można doszukać się w tabeli 2 – wcześniejszy opis materiału rozwiązałby ten problem. Nawiasem mówiąc tę ważną tabelę (nr 2) omawia Autorka dopiero w rozdziale 4, a przecież jest to najważniejsza informacja o materiale źródłowym. Metody datowania stanowisk z tabeli 1 dotyczą jedynie części materiału źródłowego, powinny więc wraz z opisem znaleźć się w dalszej kolejności. Sądzę, że planując publikację pracy powinna Autorka bezwzględnie sprawę tę uporządkować.

Rozdział 4 po części spełnia oczekiwania recenzenta chcącego zapoznać się z opisem materiału, jednak, traktuje kwestię uporządkowania informacji dość chaotycznie, a ryciny (poza ryciną nr 10) niczego do treści rozdziału nie wnoszą.

W rozdziale 5 przedstawia Doktorantka analizę obrządku pogrzebowego w badanym okresie. Muszę podkreślić po moich wcześniejszych krytycznych uwagach, że ten rozdział (dobrze podzielony na podrozdziały) jest „składnie napisany", wprowadza czytelnika w zagadnienia związane z praktykami funeralnymi i czyta się go bez znużenia. Zabrakło mi natomiast w początkowej części opracowania rozdziału 5 informacji, czy ta część analizy odnosi się do wszystkich 138 stanowisk, czy tylko tych, które mają charakterystykę antropologiczną. Zaskoczyło mnie także przypisanie do tej części pracy informacji o stanie zachowania materiału kostnego (podrozdz. 5.5.1) – tę część należałoby przenieść do rozdziału 6 dotyczącego opracowania antropologicznego materiału, gdyż tam ma ona znaczenie, a niewiele ma wspólnego z obrządkiem pogrzebowym (chyba, że chodziłoby o obrządek ciałopalny). Wpływ na stan zachowania szczątków kostnych w przypadku inhumacji, mają warunki środowiska przyrodniczego i warunki antropogeniczne terenu, na którym szczątki były zdeponowane, a nie praktyki funeralne.

Zwracam też uwagę Autorce, że na ryciny należy powoływać się w tekście, np. musi sam zgadnąć czytelnik, do której części tekstu nawiązują ryciny 26-28. Podobnie, nie znalazłam odwołań w tekście do wykresów (np. 1-4). Nawiasem mówiąc brak też jest odpowiedniej legendy do opisu wykresów (dotyczy to również dalszych wykresów).

Podrozdział 5.4 w mojej opinii powinien być połączony z rozdziałem 7 aby uniknąć zbędnych powtórzeń i uzyskać bardziej zwartą informację.

Bardzo obszerny jest podrozdział 5.6 traktujący o analizie wyposażenia grobowego, jego oceny się nie podejmuję, gdyż wykracza poza zakres moich kompetencji, natomiast nie sądzę, żeby wydzielanie osobnych podrozdziałów dla każdego rodzaju zabytku było absolutnie konieczne.

Rozdział 6 dotyczy analiz antropologicznych, które były przeprowadzone na 45 spośród opisywanych stanowisk, a sposób opracowania był bardzo zróżnicowany. Tym niemniej podjęła się Autorka próby odtworzenia kondycji biologicznej wczesnośredniowiecznych mieszkańców Małopolski. Ważnym aspektem tej części pracy jest wykorzystanie materiałów niepublikowanych, często bowiem opracowania antropologiczne wykonane na zlecenie instytucji lub prywatnych firm archeologicznych prowadzących badania, przepadają bez wieści jako niepublikowane ekspertyzy. Trudno odnieść się do większości badań antropologicznych cytowanych przez Autorkę, gdyż byłaby to recenzja prac autorów badających poszczególne stanowiska. Podkreślić natomiast należy, że bardzo sumiennie Autorka cytuje wyniki badań, zbierając i usiłując scalić wszystkie informacje mogące mieć znaczenie w ocenie kondycji biologicznej (wysokość ciała, jej dymorfizm, *cribra orbitalia*, hipoplazja szkliwa, itp.). Przedstawia także informacje dotyczące schorzeń aparatu żucia zestawiając je z częstościami tych cech z innych obszarów Polski. Zbiera również dane dotyczące zmian patologicznych, przeprowadzając przy okazji analizę porównawczą. W tej części pracy odczuwa się brak zestawień tabelarycznych, czy też wykresów (co byłoby nawet czytelniejsze) dotyczących porównań poszczególnych zjawisk (np. patologii i wyznaczników stresu fizjologicznego). Informacje o charakterze zbiorczym trzeba „łowić" w obszernym tekście, który w związku z liczbą dokładnie opisywanych stanowisk staje się nieco nużący w swej szczegółowości.

Ostatecznie, jak wspomina Autorka na str. 329 (podrozdz. 6.1.1) udało się zebrać w sumie informacje dla 1991 szkieletów, co jest liczbą imponująca, choć zakres badań, nie w każdym przypadku był zadowalający.

Ta część pracy nie jest pozbawiona także innych niedociągnięć, w tym również merytorycznych. Powinna Autorka w pierwszej części rozdziału 6 powołać się na tabelę 3, w której wymienia stanowiska i oznacza zakres prowadzonych badań antropologicznych. Idąc dalej, na str. 329 powołuje się na tabelę 14 pisząc o rozkładzie wymieralności, a tabeli tej przedstawia jedynie rozkład płci. Zwracam także uwagę, że w podziałach dotyczących płci, dzieci włącza się do kategorii osobników, których płeć jest niemożliwa do określenia (nieokreślona), więc policzone w tej tabeli odsetki dotyczące rozkładu płci są błędne (wychodzi na to, że dzieci to trzecia płeć). Należy więc sumaryczną proporcję płci, a także na każdym stanowisku ponownie przeliczyć, a stosunek liczebności dzieci do dorosłych analizować w tabeli dotyczącej wieku osobników. Poza tym absolutnie nie ma sensu liczenie odsetek jeśli badania dotyczyły 2 osobników po jednym z każdej płci (był rozkład płci po 50% czyli jeden mężczyzna i 1 kobieta), a nawet gdzie analizowany był 1 osobnik (było 100% mężczyzn).

Dotyczącą rozkładu wieku tabelę 15 należy skrócić, podając tylko liczebności w każdej kategorii wieku na poszczególnych stanowiskach i sumarycznie. Informacje o numerach grobów są tu absolutnie zbędne, a z tak zredagowanej tabeli niczego nie można się doczytać. Byłoby natomiast sensowne przeanalizowanie rozkładu wieku przy pogrupowaniu stanowisk na większe i mniejsze osady (np. grody i wsie) i opisanie wpływu tego czynnika środowiskowego na umieralność dzieci, czy też długość życia poszczególnych grup ludzkich. Autorka co prawda interpretuje wyniki zebrane w tabeli 15 przedstawiając tezy dotyczące trwania życia w poszczególnych populacjach, jednakże lepiej byłoby śledzić ten opis na wynikach przedstawionych w bardziej zwartej i czytelnej formie.

O wiele lepiej zredagowany jest podrozdział dotyczący przyżyciowej wysokości ciała i dymorfizmu płciowego. Podział na tabele związane z zastosowaniem przez Autorów różnych metod jest słuszny i prowadzi do prawidłowych porównań, a opis jest w tym przypadku czytelny. Podobnie lepiej zredagowany jest podrozdział dotyczący wyznaczników stresu fizjologicznego, choć nie ze wszystkimi stwierdzeniami Autorki mogę się tutaj zgodzić. Na przykład pisząc o występowaniu *cribra orbitalia* stwierdza, że nasilenie tej cechy było znikome, bo wystąpiło tylko „24 razy w tak dużym zbiorze". Nie określa jaki to duży zbiór ma na myśli, natomiast z tabeli 19 można wyczytać, że na niektórych badanych stanowiskach odsetek wystąpienia tej cechy przekracza 20% (np. Czermno) – jest to znaczne nasilenie występowania tego wyznacznika stresu fizjologicznego. W tabeli 20 przedstawiającej występowanie hipoplazji szkliwa, znowu niepotrzebnie podaje Autorka numery grobów. Czytelnika interesowałaby raczej analiza zmienności tej cechy w odniesieniu do płci i wieku – przynajmniej w tych kilku przypadkach, gdzie większa liczebność materiału na takie rozważania pozwala. Znaczące byłoby na przykład badanie zróżnicowania tego wyznacznika stresu w zależności od miejsca osiedlenia (grody i wsie). Interesujące byłoby też zestawienie tego typu informacji z wyposażeniem grobowym, które opisuje Autorka tak szeroko wcześniej. Tonie natomiast czytelnik w szczegółach takich jak np. konkretne zęby, na których się hipoplazja pojawiła, a interesująca konkluzja gubi się w nadmiarze informacji do tej konkluzji zupełnie zbędnych.

Kolejną część rozdziału stanowi zestawienie zmian patologicznych, analizowanych przez badaczy na 21 stanowiskach. Tę część pracy czyta się znacznie lepiej, a interpretacja zawarta w podsumowaniu jest właściwa.

Podrozdziały 6.2 i 6.3 dotyczące badań paleodiety na podstawie stabilnych izotopów węgla i azotu oraz badań mitochondrialnego DNA stanowią ważny własny wkład Autorki w badania wczesnośredniowiecznych populacji z Małopolski. Każdą z tych części można uznać za przygotowaną do publikacji pracę, zawierającą typowe dla artykułów naukowych części. Czytelnik odczuwa tu jednak pewien dysonans w zestawieniu z wcześniejszymi opisami. Aby utrzymać ciągłość dysertacji i sposób kompilacji danych stosowany wcześniej przez Autorkę, należałoby podać uzyskane wyniki i ich interpretację oraz powiązać je z innymi wcześniej podawanymi informacjami antropologicznymi (np. wyznaczniki stresu fizjologicznego) a także archeologicznymi (np. wyposażenie grobów), bo przedstawione w tej formie robią wrażenie „wklejek". Każda z tych części ma szczegółowy opis metodyki badań, co w przypadku całości opracowania jest zdecydowanie zbędne. Opisane są nawet szczegółowo metody statystyczne z podręcznikowym wręcz przedstawieniem ich wad i zalet w badaniach biologicznych. Ta nadmierna dokładność przy kompilacyjnym charakterze całości pracy wręcz razi i doszukanie

się związku tych części z resztą opracowania jest utrudnione, aczkolwiek w ostatnim, podsumowującym rozdziale Autorka do tych części pracy nawiązuje mocno podkreślając ich znaczenie dla całości badań. Co prawda w części dotyczącej badań DNA odnajdzie czytelnik nawiązania do populacji środkowoeuropejskich, na ile jednak jest ta próba reprezentatywna dla populacji małopolskich nie wiadomo, choć na stronie 459 pisze Autorka, że te jedyne z tego obszaru badania „wnoszą istotny wkład w poznanie zróżnicowania genetycznego średniowiecznej Europy".

Podsumowując tę część recenzji pragnę podkreślić, że jestem jak najdalej od deprecjonowania tego osiągnięcia. Uważam, że jest to bardzo ważna część rozważań i stanowi przyczynek do wcześniejszych skromnych informacji o biologii ludności górnego dorzecza Wisły. W mojej opinii należało w rozprawie podać wyniki obu artykułów i powiązać z innymi spostrzeżeniami, które zawarła Autorka we wcześniejszych rozdziałach pracy. Wówczas dysonansu by nie było, a znaczący wkład Autorki zostałby wyrażony odpowiednio.

Rozdział 7 stanowi powrót do analiz obyczajowości funeralnej i w mojej opinii, jak już zresztą wspomniałam przedtem, korzystnym rozwiązaniem byłoby połączenie go z 5 częścią pracy (podrozdz. 5.4) traktującą również o obrzędowości pogrzebowej, zwłaszcza, że występują tutaj powtórzenia, np. na stronie 462 w kwestii orientacji szkieletów, czy na str. 465 ponowny opis grobów z obstawą kamienną itp. Być może oddzielenie tych dwóch części charakterystyk archeologicznych częścią pracy biologiczną było związane z jakąś intencją Autorki, jednak intencji tej nie dostrzegłam.

Odniesienie do biologicznych części analizy znajduje czytelnik dopiero w rozdziale 9, tam również znajduje krótką interpretację i powiązanie badań stabilnych izotopów i badań DNA z pozostałymi wnioskami płynącymi z badań antropologicznych. Również dopiero 9 rozdział nawiązuje do bardzo obszernego katalogu, który dołączyła Autorka do dysertacji. Katalog stanowi bardzo dobre uporządkowanie wszystkich przebadanych stanowisk, co jest szczególnie cenne w odniesieniu do ekspertyz niepublikowanych. Odczuwa się natomiast brak wprowadzenia do tego ogromnego zbioru informacji i czytelnik nie wie jak się w tej rozbudowanej (1409 stron) przestrzeni poruszać. Przydałby się na początku spis treści. Co prawda stanowiska są ułożone w sposób alfabetyczny tak jak w tabeli 2 dysertacji i zgodnie z podaną w niej numeracją, jednak i tak dla odnalezienia właściwej informacji trzeba katalog wertować. Ponadto, jeśli sam katalog ma być dostępny (bez tabeli 2 do której zresztą nie znajdziemy tam nawiązania) należałoby podać przy poszczególnych stanowiskach nazwiska autorów opracowań lub załączyć odpowiednią tabelę. Warto byłoby też na początku powiadomić czytelnika o systemie uporządkowania danych przyjętym przez Autorkę, co też ułatwiłoby posługiwanie się katalogiem. Myślę, że wszystkie te kwestie można łatwo uzupełnić czyniąc z katalogu bezcenną wprost bazę danych archeologicznych i antropologicznych z opisywanego okresu chronologicznego.

Nad wyraz liczne piśmiennictwo znajduje się w rozprawie na stronach od 510 do 598. Liczy sobie 584 pozycje (jeśli nie pomyliłam się w ich zliczaniu). Zwracam przy okazji uwagę Doktorantce, że publikacje należało ponumerować, co ułatwiłoby pracę recenzentom. Przy tak ogromnej bibliografii ocena prawidłowości cytowania prac w tekście jest bardzo trudna. Przeprowadziłam jednak jej wyrywkową weryfikację i uchybień nie stwierdziłam, pochwalić także muszę prawidłowe przygotowanie spisu piśmiennictwa.

UNIWERSYTET
PRZYRODNICZY
WE WROCŁAWIU

INSTYTUT BIOLOGII ŚRODOWISKOWEJ
ZAKŁAD ANTROPOLOGII

Podsumowując pragnę stwierdzić, że większość moich uwag ma charakter formalny i nie umniejsza znaczenia podjętego w rozprawie tematu. Doktorantka wykazała się wyjątkową sumiennością i rzetelnością w zebraniu i przedstawieniu danych. Podjęła się wyzwania uporządkowania bardzo zróżnicowanego pod względem opracowania materiału. Zweryfikowała wiele wcześniejszych tez dotyczących obrzędowości funeralnej badanego okresu chronologicznego i wprowadziła istotny akcent nowoczesnych badań biologicznych, które dotyczą istotnych kwestii badania diety i pochodzenia tej grupy Słowian oraz zachęcają do podejmowania tego typu badań w przyszłości.

W związku z powyższym wnoszę do Wysokiej Rady Dyscypliny Archeologia Uniwersytetu Jagiellońskiego o dopuszczenie Pani mgr Anny Kubicy-Grygiel do dalszych etapów o nadanie stopnia doktora w dziedzinie nauk humanistycznych, dyscyplinie Archeologia.

Barbara Kwiatkowska

Wrocław dn. 10 maja 2022 r.